

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Gallerja Obrazów Hrabiego Ossolińskiego w domu jego pod N. 739 na Tłomackim, po kilkumiesięcznem zamknięciu z okazj słabości i śmierci byłszego jej Dyrektora JP. Willaniego, na nowo teraz od d. 1go Maja dla Amatorów i Artystów otworzoną zostaje, pod dozorem i dyrekcją JP. Daniela Kondratowicza, każdego dnia oprócz dni Sobotnich i Świątecznych od godziny 8mej rano do południa i od godz. 4tej do godz. 8 popołudniu.

Doniesienia prawie ze wszystkich Powiatów zapewniają, że ukazując się na polach Osimina rokuie plon obfity.

Budowania nowych Domów w Stolicy rozpoczęte z początkiem wiosny już znacznie postąpiły, szczególnie w tych częściach Miasta w których Starozakonni mieszkają, ulice Nalewki i Franciszkańska, przez nowe ozdobne i obszerne domy, wcale inny przedstawiają widok i wkrótce mogą być liczone do celniejszych ozdób Warszawy.—Roku 1702 na Nalewkach było tylko 4 Dworki, a przy ulicy Franciszkańskiej 5 Dworków, a żadnej Kamienicy. —

w Ostatnim Numerze Dziennika Mód wychodzącego w Frankforcie jest umieszczony List pisany z Warszawy przez Isaką Wanda (zapewne Wanda) w którym donosi o modach Warszawskich, takich jakich tu wcale niewiadać, radzi wydawcy tegoż Dziennika aby częściej donosił o modach Warszawskich, a

pomnożył swą fortunę (?), zapewnia że nasze futrańszale zasługują aby onich uczyniono wzmiankę. Zapewnia że Jaja Wielkanocne unasą arcy dziełem kunsztu!! nakoniec pisze iż mogłaby donosić często o podobnych przedmiotach lecz to by znacznie rozszerzyło Dziennik, i t. p.

w Jednej z Kamienic na Nowem Mieście, znajduje się dokładnie zachowany reiestr ile Gospodarze brali za Komorne od lat 100, za pierwsze piętrowe złożone z 5 Pokoi, Kuchni, Stajni etc. z czego można sądzić o progresji lub upadku Komornego w naszej Stolicy. Roku 1725 na kwartał 150 Tynfów, r. 1734, 120 tynfów, r. 1738, 80 tynfów, r. 1744, 70 tynfów, r. 1758, 100 tynfów, r. 1764, 25 dukatów, r. 1772, 30 dukat: r. 1780, 24 duk: r. 1788, 36 duk: r. 1790, 40 duk: r. 1793, 25 duk: r. 1796, 18 duk: r. 1800, 12 duk: r. 1804, 8 duk: r. 1807, 14 duk: r. 1814, 18 duk: r. 1815, 20 duk: r. 1817, 44 duk: r. 1820, 45 duk: r. 1823, 35 duk:

w Krótkie w Teatrze Narod. daną będzie nowa Komedja *Uderzenie Pulsu*.

Choroba zapalenia płuc na którą w Warszawie w ciągu Lutego i Marca wiele osób cierpiało, znacznie się od połowy Kwietnia zmniejszyła.

Brat P. Ewansa tutejszego właściciela Angielskiego Magazynu przy ulicy Senatorskiej i rozmaitych rękodzieln, za kilka dni wyjeżdża do Anglii, gdzie zabawi przez kilkanaście tygodni, oświadczając iż chętnie przyjmie wszel-

kie Komisa, iakie by kto zyczyl ulatwic w Anglii. —

w Plocku d, 4 b.m. Amatorowie pod przewodnictwem JW. Hrabiny Szembekowej, dali powtórne widowisko sceniczne na dochód ubogich; Widzów tak wiele się zgromadziło, że Teatr objąć ich niezdolał.

D. 4 z. m. na zgromadzeniu Politycznem miasta Lublina pod Łaską Marszał: JW. Jakóba Swiderskiego, obrany Deputowanym na sejm W. Dom: Bocarski Patron Try: a Rada Woiewo: W. Jan Kierłowicz Obywateli: Jemetrat. Assesorami byli WW. Winc: Ostrowski Obywateli Witalis Witkowski Profesor, a Sekretarzem W. Jan Chrościelewski Podsek. —

Prospekt prenumeraty na nowy Tygodnik Modom i Pici pięknej poświęcony, pod tytułem: *Lilja*. Zaczawszy od d, 1 Czerwca r.b. wychodzić będzie raz na tydzień, we Srodę po południu. Każdy Numer składać się będzie z ćwiartki in 8vo na pięknym hollenderskim papierze, z dołączeniem ryciny kolorowo Litografowanej na welinowym papierze najświeższej mody już to Kobiecej już Męskiej. Czasami załączanemi będą gustowne wzorki do haftowania inoty muzyczne. Same Pismo poświęconem będzie wyłącznie Modom w Polskim i Francuzkim języku z przydaniem innych powabnych materji tak w wiązanej iak niewiązanej mowie. Prenumerata Kwartalna przyjmowaną będzie: w Warszawie w ilości Zł: Pol: Dziewięciu, po wszystkich Kantorach prenumeraty na *Kurjera Warszawskiego*, również i w blawatnym Sklepie *Szulca* przy ulicy Nowy świat. Po Woiewództwach z Poczta, w ilości Zł: Dwunastu, na wszystkich Pocztaństach Królestwa Polski. — S. Oleszyński Professor Kaligrafji w Lic: Warsz.

Dnia 24 Kwietnia, stopni Ciepła 15. D,

25, 14. D, 26, 13. —

ROZMAITOŚCI.

Niektóre Dzienniki *Paryskie* twierdzą że Król Hiszpański zostanie na nowo uznanym iako prawy Monarcha w osadach Hiszpańskich Ameryki Południowej. Bolivar miał tak być opieszalym w planach wojennych iż pewno będzie przymuszony cofać się przez okolice wktórych niezapewnił dla siebie bezpieczeństwa. Jenerał *Santa Kruz* utracił całą Artylerją i wielu Żelnierzy. — Słychać iż Ministrowie Hiszpańscy będą prawie wszyscy zmienieni. Na miejsce Barona Eroles dowództwo Barcelony ma objąć Margrubia *Kampo Sagrado*. Zapewniają że wojsko Hiszpańskie otrzymało rozkaz niezwłocznie opuścić Kadyx. — w Atenach w Grecji, ieden z przybytych Lekarzy Angielskich założył Lavarę, na co otrzymał wsparcie w Anglii od Towarzystwa wspierającego Greków. Gubernator Angielski Wyp Jonskich zezwolił aby mieszkańcy tychże wyp prenumerowali na nową Gazetę wychodzącą w Grecji. — Pewnego Aptekarza w Paryżu skazano na zapłacenie 3000 franków, zato że nieregularnie zapisywał sprzedaż trucizny w swej Apteczce, chociaż ztąd niewyniknął żaden szkodliwy przypadek. —

Znaczna liczba *Hiszpanów* różnego stanu, wczasie ostatniej wojny z powodu rozmaitych okoliczności była przymuszoną opuścić swą Ojczyznę i w ościennych krajach szukać schronienia, wielu ich dotąd znajduje się w *Anglii* z kąd ieszcze nie mogą wrócić; byli oni wspierani przez oddzielne na ten cel utworzone prywatne towarzystwa; i pobierali na osobę codziennie od 10 do 20 szylingów; lecz już fundusze tych towarzystw zostały wyczerpane, słychać przeto że Rząd Angielski przedsięwzięcie ieszcze do iakiego czasu wspierać tych zbiegłych Hiszpanów. — Dla

czadu *Brazyjskiego* ma się w *Londynie* za-
ciągać znaczna pożyczka. — Niema przykła-
du aby kiedy wiosna tak była zimna w *Hisz-*
panji iak tego roku, osobliwie też w pro-
winieji *Biskai* są codziennie mrozy, dokuczają-
ce zimna, śnieg pada, i.t.p. również w polu-
dniowej *Francji* początek *Kwietnia* tak był
zimny iż wiele *Ludzi* nagle zachorowało,
zwłaszcza że tam niema pieców. — Jeden
z *Adwokatów* w *Holandji* od dzieciństwa nie-
mógł wymawiać kilku liter a szczególnie *R*.
przez co iego mowa gdy indukował sprawy
w *Sądzie*, była nierozumiana i połudzała do
śmiechu, to stało się powodem iż nikt mu
niepowierzał spraw do obrony, i biedny co
raz mniej miał dochodu. Dowiadując się o
ważnej sprawie, prosiłaby mu ją powierzono,
za co nieżąda żadnej zapłaty, po długich
sporach strona powierza mu ową sprawę.
Adwokat tak ułożył całą induktę składającą
się z kilkunastu arkuszy, iż w niej niebyło ani
jednej litery *R*, i innych których nie mógł
wymawiać; zaiste nader mozolna praca, któ-
ra mu jednak hojnie się wynadgrodziła, bo
ta induktasprawiła powszechne zadziwienie,
uwielbienie i sprawa została wygrana. Odtąd
Klienci cisną się do tegoż *Obroncy*. — w *Pa-*
ryżu najmodniejsze cukierki są zwane *ala Tro-*
kadero, są to małe armatki nabite rozmaite-
mi likierami, a tak razem można iezjeść i wy-
pić. *Cukiernik Markiz* przedać tak zwaną
słodką historiją, są to tabliczki czekoladowe
na których znajdują się wyobrażenia historii
Francji. —

Donoszą z Stambułu że ponowiono rozka-
zy aby wszelkiemi siłami iak może być naj-
spieszniej uzbraiano i pomnażano wojsko tu-
reckie tak lądowe iakoteżi morskie dla ro-
zpoczęcia wojny z *Grekami*, mają być oraz
odbyte obrzędy religijne dla zachęcenia *Mu-*

zulmanów do walki. Przytaczamy program
takowego obrzędu któryiż nieraz był ogło-
szony w *Turezech* w podobnych okoliczno-
ściach: „*Sześćset osób* mają być przybrane
w szaty pokutujące powrozem opasane, bosy,
bez turbanów, toiest bez nakrycia głów, nieś
będą skrzynie napełnioną kośćmi zmarłych,
z ułomkami szabel, strzał, łuków, dzid e.t.c.
Potym mają następować 300 *Muzułmanów*,
w szatach we krwi moczonych i popiołem
posypanych, którzy ryczeć, płakać i tłuc swo-
ie części ciała mają. Za temi mają 600 *Lud-*
zi obnażonych od głów aż do pasa, którzy
plecy i piersi ćwiczyć będą cierniem, aby
krew na ziemię padała. Potych nastąpi skrzy-
nia *Proroka*, którą nieś będą bez turbanów
30 *Spahów*, a 30 *Baszów* ią otoczy z dobyte-
mi pałacami: ci mają zabijać tych którzy na
tę *Skrzynię* śmiało patrzeć będą; ciało zaś za-
bitych będzie wyrzucone na pożarcie *Psom*.
w *Każdy Piątek* co część mili iednej, iakowe
zwierze będzie zabite, i na temże miejscu
zostawione. Pójdzie 300 *Ziemskich Baszów*
bez ozdobnej odzieży, przybrani w płótno
czarne maczane we krwi zwierząt zabitych,
nie mają mieć turbanów i bez szabel, a na
miejscu szabel mają mieć długie ogony koń-
skie aż do ziemi, dla czynienia większej ku-
rzawy. Nastąpi 300 *Janczarów*, bez wszel-
kiej broni, tylko z palkami wlekącemi się
po ziemi i mają wołać przeraźliwym głó-
sem wzywając łaski *Proroka*. Ma konno
iechać *Wezyr* w turbanie granatowym, we
krwi umoczonym, na Osle kulawym, tłukąc
sobie głowę trzcina, oplakując i wywołując
wielokrotnie swoje nieszczęśliwość zdolno-
niem słów: *Odpuść moją Panię niewdzięczność*.
Potym nastąpić ma *Skrzynia*, napełniona zło-
tą monetą, którą wyrzucona będzie dla ubo-
gich, i ta niema być z ziemi zbierana pod ka-

ra pogierza, aż dopiero po zakończeniu ob-
rzędu. Konczyć będzie wszystek Lud, mie-
dzy którym masie znajdować w środku 100
Pustelników tureckich, ci mają ciała swoje i
piersi nożami różną, aby krew aż na ziemię
spływała dla prześlągnięcia gniewu Proroka,
(takowy program ostatni raz był ogłoszony
d. 7 Marca r. 1770.) —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Meciszewski Pułkownik z Radomia. — Jozefowicz
Wilhelm Dyr: Kanc: Koin: Oświ: z Siedlec. — Ko-
marzewski b. Major z Królewca. — Szymanowski
Ignacy Dzie: z Woli Cygowskiej. — Kostecki Jan
Podsędek z Białej. — Kamiński Ignacy z Guber-
ni Mińskiej. — Paschalski Ignacy Rada z Ostro-
łędca. — Zyliński Wincenty Oby: z Sie dlec. —
Epsztajn Adam Obywatel z Ciechanowa. — Fa-
lędzki Jan Oby: z Grączewa. — Romanowski Teo-
dor Posesor z Płocka. — Rzeszotarski Walery
Dziedziec z Ostrońska. — Rajch Konstanty Sekre-
tarz z Włocławka. — Kramarkiewicz Assesor z Swiń-
ska. — Grabowska Mecenasa z Radomia. — Ko-
walski Ignacy Oby: z Lublina. — Wozniński Michał
Rada z Wozniak. —

D O N I E S I E N I A.

Dom przy ulicy Marszałkowskiej pod Nro:
1374 stojący, do Sukcesorów po zmarłych Sli-
żach należący, jest do zadzierżawienia od Sgo
Jana Chrzeciela r. b. w roczną lub nadal
dzierżawie przeznaczony. Chęć zadzierżawie-
nia mający, raczy się zgłosić do Wgo Kaź-
mierza Pszczółkowskiego jako Opiekuna nie-
letnich Sliżów mieszkającego w własnym domu
przy ulicy Marszałkowskiej pod N. 1375.

Kazimierz Pszczółkowski Opiekun.

Ktoby sobie życzył wypuścić w dzierżawę
Wieś nie wielką, lecz obfitą w łąki, pańszczy-
nę, dobre grunta i leżącą blisko Warszawy,
od S. Jana r. b. niech się raczy zgłosić na uli-
cę Sto Krzyską pod N. 1343, do właściciela do-
mą, z kąd dalszą informacją otrzyma.

Osoba ładną w miesiącu Czerwcu r. b. do
Wrocławia lub Drezna, życzy sobie mieć To-

warzyszca podróży na wspólne koszta. Bliż-
szą wiadomość powziąć można w Kantorze
J. G. Schaefer et Comp: przy ulicy Miodowej
pod Nrem 482.

David Maier Kuperwejs uwiadamia Sza-
nowną Publiczność iż zgubiwszy Wexel na
32 dukaty przez Macieja Gulaiewskiego i Ze-
liga Librot wystawiony z d. 10 Marca 1824
r: z terminem opłaty za dwa miesiące. O
zwrót się uprasza pod N. 919 przy ulicy Chło-
dnej, za nadgródą.

u Murgrabiego Pałacu Kazimierowskiego na Kra-
kowskiem Przedmie: Nr 394, jest do sprzedania
mało używana mocna Bryczka, kształcie angiel-
skiego koczyska, na 4ch resorach. —

w Posesji dawniej d^e Pontowej Nr 1553 przy
ulicy Chmielnej na przeciw Sosnowej ulicy każde-
go czasu są do uciążenia na 1szem piętrze wygodne
mieszkania, w uzdrowiającem miejscu przy ogro-
dzie owocowym i kwiatowym, zresztą cały dom do
wydzierżawienia. Życzący sobie wynająć, raczy
się dowiedzieć o ugodzie na pierwszym piętrze o
właściciela tego domu, pod tym samym Numerem.

w Powiecie Brzezinskim mil 4 od Łowicza,
13 od Warszawy, są dobra Głowińskie skła-
dające się z miasta Główna, z wsiów i folwar-
ków 7, bądź razem, bądź na folwarki z wol-
nej ręki w każdym czasie do wydzierżawie-
nia; mają tę dobra grunta pszenne, łąk wiele
i bor. Każdy życzący sobie dzierżawić ie
niech się uda do W. Dawida Torosiewiczza
Mecenasa S. N. Inst: który mieszka przy u-
licy Długiej w domu XX. Piłarów, gdzie o
wszystkim zainformuje się. —

Na Grzybowie w Kamienicy 1103 lit. b: pier-
wsze piętro ze wszelkimi wygodami donajęciu
od S. Jana r. b.

Dnia 24 b. m. zginęła Suczka Angielska, z gatun-
ku tryxów, mała, czarna, uszy i ogon obcięte, wszy-
tkie 4 łapki żółte; kto takową odda pod Blachę do
Inspektora Wejchata, otrzyma nagrody złp: 10.
Wezoraj wyciągnięte Nra 85. 3. 39. 57. 81.

Teatr. w Pigtek Benefis JP. Aszpergera.